

Sygn. akt I AGa 31/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w B.**

przeciwko **D. Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 3 grudnia 2019 r. sygn. akt VII GC 354/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: (...) spółka z o.o. w B. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu D. Ł., po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia wniósł o zasądzenie kwoty 141.376,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrot kosztów procesu, tytułem nieopłaconej należności za sprzedany gaz. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 roku powód cofnął pozew w zakresie kwoty 5.000 zł i rzekł się w tej części roszczenia.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając nieudowodnienie roszczenia tak co do zasady jak i wysokości. Ponadto podniósł zarzut braku właściwości miejscowej sądu.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2019 roku o sygn. akt: VII GC 31/20 Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141.376,85 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 8.521,30 zł od dnia 26 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty; od kwoty 65.997,47 zł od dnia 27 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, od kwoty 66 858,08 zł od dnia 28 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty; umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 5.000 zł; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.681,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Białymstoku) powodowi kwotę 1.578,18 zł, zaś pozwanemu kwotę 400 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Powyższy wyrok wydano w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną:

Strony od 2013 r. prowadzą działalność gospodarczą min : w zakresie obrotu gazem (...). Powód posiada własny terminal w B., z którego jego klienci odbierają zamówiony gaz. W celu poszerzenia oferty sprzedaży wykorzystuje on także pulę gazu u innych podmiotów oferujących sprzedaż tego produktu. Pozwany dokonywał zakupu gazu u powoda za pośrednictwem R. S.- doradcy handlowego. Na początku współpracy sprzedaż gazu pomiędzy stronami była potwierdzana e-mailem, natomiast od 2014 r. uzgodnienia w zakresie ilości zamawianego gazu, jak i jego ceny, czynione były telefonicznie pomiędzy R. S. a pozwanym. Z uwagi na miejsce prowadzenia działalności pozwanego (N. woj. (...)), odbiór gazu odbywał się głównie z terminali położonych w M. - w pobliżu jego siedziby. Każdorazowo, gdy pozwany zgodził się na dostarczenie konkretnej ilości gazu w uzgodnionej cenie, R. S. zwracał się do reprezentanta powoda- A. I. (1) o wyrażenie zgody na sprzedaż gazu na zaproponowanych warunkach. Po jej uzyskaniu ustalał z pozwanym termin odbioru, ilość gazu, miejsce odbioru, środek transportu, którym będzie odbierany gaz oraz imię i nazwisko kierowcy. W ślad za powyższym kierowana była do terminala drogą e-mailową awizacja, tj. kto (imię i nazwisko kierowcy), ile i kiedy będzie odbierał gaz. Na terminalu wystawiany był dokument wydania i karta ważenia, który opatrywał własnoręcznym podpisem kierowca pozwanego Na tej podstawie firma, od której powód nabywał gaz, wystawiała fakturę, a następnie powodowa spółka wystawiała fakturę na pozwanego. D. Ł. nigdy nie kwestionował wystawianych przez powodową spółkę faktur VAT z tytułu sprzedaży gazu, ewidencjonując je w księgowości. Najczęściej gaz w imieniu pozwanego odbierał kierowca pozwanego- Z. P.. Pozwany początkowo regularnie opłacał faktury, z czasem pojawiły się problemy z terminową realizacją płatności.

D. Ł. w dniach: 10,12 i 13 czerwca 2018 roku zamówił gaz w powodowej spółce, ustalając z R. S. jego cenę, ilość, miejsce odbioru oraz kierowcę, który stawi się po jego odbiór. Gaz w ilości 19,70 tony został wydany z terminalu (...) SA w W. Z. P. w dniu 10 czerwca 2018 roku. Powód wystawił pozwanemu w dniu 12 czerwca 2018 roku fakturę(...) na kwotę 65 714,47 zł z terminem płatności do dnia 24 czerwca 2018 roku. W związku z zakupem gazu w dniu 12 czerwca 2018 roku z terminalu (...) spółka z o.o. w W. powód wystawił pozwanemu w dniu 12 czerwca 2018 roku fakturę (...) na kwotę 65 997,47 zł. z terminem płatności do dnia 26 czerwca 2018 roku, wpisując ilość sprzedanego gazu- 19,64 t, zgodnie z danymi z kwitu wagowego. W dniu 13 czerwca 2018 roku gaz w ilości 19,68 tony został wydany z terminalu (...) SA w W. przewoźnikowi- kierowcy pozwanego Z. P., który pokwitował odbiór towaru. W dniu 18 czerwca 2018 roku powodowa spółka wystawiła pozwanemu fakturę (...) na kwotę 66.858,08 zł z terminem płatności do dnia 27 czerwca 2018 roku.

Ww. faktury zostały przesłane pozwanemu e-mailowo w dniu 18 czerwca 2018 roku oraz za pośrednictwem poczty. Pozwany objęte sporem faktury zaksięgował i w lipcu 2018 r. zgłosił do Urzędu Skarbowego w L. w ramach jednolitego pliku kontrolnego VAT. D. Ł. opłacił częściowo fakturę o nr. (...), uiszczając kwotę 57.193,17 zł, natomiast nie uregulował pozostałych faktur. W związku z występującym zadłużeniem R. S. wielokrotnie wzywał pozwanego telefonicznie i za pośrednictwem sms do spłaty zadłużenia, informując go jednocześnie o stanie zadłużenia, jednakże pozwany zapewniał reprezentanta powodowej spółki, że posiada majątek, który pokryje jego zobowiązania wobec powoda i innych dostawców. W rozmowach prowadzonych z R. S. przyznawał, że ma zadłużenie na kilkaset tysięcy i zapewniał, że je spłaci. Pozwany w okresie od 1 czerwca 2018 roku do 16 lipca 2018 roku systematycznie, kilka razy w tygodniu odbierał na terminalach zamówiony gaz, dokonując częściowej zapłaty bez określenia, którą fakturę VAT opłaca. Powodowa spółka wpłaty te zaliczyła na poczet najdalej wymagalnych zobowiązań. Z uwagi na

zadłużenie, które na dzień 18 lipca 2018 roku wynosiło 807.675,33 zł powód wstrzymał pozwanemu dostawy gazu. W sierpniu 2018 r. w L. doszło do spotkania pozwanego z R. S. i reprezentantem powoda - A. I. (1), podczas którego zaproponowano, aby przy każdym odbiorze gazu pozwany spłacał po 5.000 zł zaległości. D. L. nie kwestionował wówczas wysokości zadłużenia, a jedynie wnioskował, aby spłata wynosiła po 1.000 zł. Mimo wezwania z dnia 14 sierpnia 2018 roku do zapłaty nieuiszczonej części należności, pozwany nie uregulował zaległości.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Jako bezzasadny ocenił zarzut powoda odnoszący się do braku właściwości miejscowej tutejszego Sądu, wskazując, że świadczenie powoda jest świadczeniem pieniężnym, zaś zgodnie z art. 454 k.c. miejscem jego spełnienia może być siedziba wierzyciela - w tym przypadku siedziba powodowej spółki. Powodowa spółka w pozwie uzasadniła zastosowanie właściwości przemiennej, którą Sąd w pełni zaakceptował.

Co do oceny zasadności żądania powoda wskazał, że znajdują one potwierdzenie zarówno w dokumentach, jak również zeznaniach świadków. Na pierwsze z nich składały się wystawione na pozwanego faktury VAT oraz dowód wydania towaru (kwit wagowy) ze wskazaniem kto, ile i komu wydał gaz oraz podpisem kierowcy pozwanego kwitującego jego odbiór. Dane z dokumentu wydania odpowiadają ilości towaru uwidocznionemu na załączonych do pozwu fakturach. Świadek R. S. bardzo szczegółowo opisał okoliczności współpracy powodowej spółki z pozwanym, a także stanowczo potwierdził, iż towar wyszczególniony w objętych sporem fakturach został zamówiony i odebrany przez pracownika pozwanego. Z zeznań świadka wynikało również, iż pozwany nie kwestionował istnienia zadłużenia w kwocie około 800.000 zł, zaś na propozycję, aby przy każdym odbiorze gazu spłacał po 5.000 zł na poczet zaległości, pozwany wnioskował, aby spłata obejmowała kwotę po 1 000 zł. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, uznając je za w pełni wiarygodne i korespondujące z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Pozwany nie przedstawił na żądanie Sądu rejestru zakupów obejmujących miesiące VI i VII 2018 r., powołując się na ochronę danych osobowych, stąd też Sąd I instancji z urzędu zwrócił się do Urzędu Skarbowego w L. o przesłanie wydruku ewidencji faktur zakupowych pozwanego składanych w ramach tzw. jednolitego pliku kontrolnego VAT za czerwiec i lipiec 2018 roku. Naczelnik Urzędu Skarbowego w L. przesłał wydruk ewidencji zakupów pozwanego za w/ w okres, wśród których znajdowały się objęte sporem faktury VAT. W ocenie Sądu I instancji okoliczność ta stanowi potwierdzenie, że pozwany zamówił sporny gaz i go otrzymał, a także odebrał od powódki faktury VAT.

Wobec zakwestionowania przez pozwanego zasadności roszczenia co do wysokości, Sąd na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia, czy i ewentualnie w jakim zakresie pozwany zalega wobec powodowej spółki z tytułu należności za zakupiony gaz, objęty żądaniem pozwu przy uwzględnieniu, że wpłaty regulowane przez pozwanego bez wskazywania tytułu zapłaty powód zaliczał na poczet najdalej wymagalnych zobowiązań. Z opinii biegłego wynikało, że pozwany na dzień 18 lipca 2018 roku zalegał wobec powoda z zapłatą na kwotę 807.675,33 zł, a także, że powód poprawnie zaliczał dokonane przez pozwanego wpłaty na najwcześniej wystawione faktury. Jeśli chodzi o objęte sporem faktury biegły ustalił, że pozwany zalega z zapłatą na rzecz powoda kwoty 141.376,85 zł. Do zapłaty z faktury nr: (...) pozostała kwota 8.521,30 zł., z faktury nr: (...) kwota 65.997,47 zł, zaś z faktury nr: (...), kwota 66.858,08zł. W jego ocenie łącznie, przy uwzględnieniu korekty o 5.000 zł, dochodzona pozwem kwota jest poprawna i wynosi 141.376,85 zł. Jako, że pełnomocnicy nie zgłosili zastrzeżeń do opinii, Sąd uznał ją za wiarygodną i wykorzystał jako pełnowartościowy dowód w sprawie. Pozwany w procesie nie podjął próby podważenia prawidłowości zawartych w niej zapisów i nie zaoferował dowodów na potwierdzenie, że uregulował zaległość wobec powoda. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, że wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu nabytego gazu oraz zasady prowadzonej współpracy wynikały także z przedstawionych przez powoda bilingów rozmów telefonicznych, prowadzonych pomiędzy przedstawicielem handlowym powódki R. S. a pozwanym. Ponadto Sąd informacyjnie wysłuchał reprezentanta powodowej spółki (...), który szczegółowo opisał zasady współpracy i podejmowane próby uzyskania zwrotu zaległej należności, zaś podane przez niego dane w pełni korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Powyższe dowody w sposób niebudzący wątpliwości potwierdziły, że pozwany zamówił gaz objęty spornymi fakturami i nie opłacił go do kwoty dochodzonej pozwem.

Pozwany nie zaoferował ze swej strony materiału dowodowego na okoliczność niezasadności dochodzonego roszczenia. Zawnioskowany przez niego świadek K. Ł. (brat pozwanego) odmówił składania zeznań, natomiast M. P. – kierowca pozwanego, mimo dwukrotnego nałożenia na niego grzywny, nie stawiał się na przesłuchanie i w konsekwencji Sąd postanowił pominąć ten dowód. Również pozwany, pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 3 grudnia 2019 roku celem przesłuchania w charakterze strony i pokwitowania odbioru wezwania, nie stawiał się na rozprawę i nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o zawieszenie postępowania z uwagi na złożony wniosek o ogłoszenie upadłości, gdyż z poczynionych na dzień zamknięcia rozprawy ustaleń wynikało, że Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie zarządzeniem z dnia 20 listopada 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt: IX GU 531/19 zwrócił wniosek pozwanego o ogłoszenie upadłości. Sąd uznał zatem, że nie zachodziły przesłanki o jakich mowa w art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.

Reasumując, Sąd przyjął, że strony łączyła umowa sprzedaży gazu objętego załączonymi do pozwu fakturami, powód wydał gaz pozwanemu, zaś nabywca nie uregulował należności. W konsekwencji na podstawie art. 535 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141.376,85 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty wskazanych w piśmie procesowym z dnia 16 grudnia 2018 roku. Ustawowe odsetki za opóźnienie Sąd zasądził od następnego dnia po dacie płatności wskazanej w fakturach (art. 481 k.c.) W związku z cofnięciem przez pełnomocnika powoda roszczenia w zakresie kwoty 5.000 zł i jego zrzeczeniem się, Sąd na mocy art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym przedmiocie, uznając, że nie zachodzą przesłanki z art. 203 § 4 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując, że powód wygrał proces w 96, 58 %, zaś pozwany w 3,42 %.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł D. Ł., który zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I i III zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie nieprawidłowych, skrajnie niekorzystnych dla pozwanego wniosków poprzez przyjęcie, że:

a) zeznania świadka R. S. były wiarygodne, spójne i dawały pełne przekonanie o zasadności roszczenia powoda, nadto miały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym bilingach rozmów pomiędzy ww. świadkiem a pozwanym, co w ocenie Sądu stanowiło negocjacje dotyczące spłaty zadłużenia przez pozwanego, a przez to uznanie długu, podczas gdy w rzeczywistości bilingi te w żaden sposób nie uwiarygadniają relacji świadka, w szczególności jego słów o uznaniu przez D. Ł. zobowiązania, albowiem nie wynika z nich przedmiot rozmów toczonych przez R. S. i D. Ł.,

b) wyjaśnienia informacyjne złożone przez A. I. (1) korespondowały z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i potwierdzały zasadność roszczenia powoda, w sytuacji gdy czynność ta nie może stanowić materiału dowodowego, branego pod uwagę przy wyrokowaniu i podlegającego jakiegokolwiek ocenie Sądu,

c) materiał dowodowy uzasadnia roszczenie powoda, podczas gdy wskazywany przez Sąd w uzasadnieniu stan faktyczny sprawy nie pozwala na podzielenie takiego stanowiska - wobec oczywistych jego sprzeczności, chociażby co do daty odbioru gazu przez przedstawicieli pozwanego i jego zakupu przez powoda od innych podmiotów, przez co przedstawiony przez Sąd stan faktyczny jest nielogiczny i niemożliwy do zaistnienia;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku pełnomocnika pozwanego o zawieszenie postępowania w związku z zainicjowaniem postępowania upadłościowego pozwanego z uwagi na fakt zwrócenia tego wniosku przez Sąd Rejonowy Lublin- Wschód w Lublinie z/s w Ś., w sytuacji gdy w dniu poczynienia przez Sąd meriti ustaleń co do zwrotu wniosku o ogłoszenie upadłości pozwanemu, zarządzenie o zwrocie wniosku nie zostało jeszcze doręczone, w związku z czym nie było prawomocne, a z tego względu nie sposób było przewidzieć, czy upadłość nie zostanie faktycznie ogłoszona w dacie zawartej we wniosku.

Pozwany powołując się na art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji z dnia 3 grudnia 2019 roku, które nie podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miało wpływ na rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku, polegającego na oddaleniu wniosku pełnomocnika pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu uzyskania rozstrzygnięcia w postępowaniu upadłościowym i zmianę tego postanowienia poprzez zawieszenia przedmiotowego postępowania do czasu uzyskania rozstrzygnięcia w postępowaniu upadłościowym, zainicjowanym przez pozwanego przed Sądem Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Ś..

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela w całości. Wbrew wywiodom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień - w sposób prawidłowy zgromadził bowiem w sprawie materiał dowodowy, poddał go wnikliwej ocenie, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaoferowanych przez strony dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny ocenił ustalenia te jako prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie. Na aprobatę zasługuje też dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna sprawy.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że apelacja pozwanego w znacznej części została oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wobec tego należy przypomnieć, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę rozstrzygnięcia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Musi się ona zatem ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Przepis 233 § 1 k.p.c. jest naruszony dopiero wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrażona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c.; nie sposób też zarzucić jej dowolności, czy braku logiki. Argumentacja zawarta w apelacji nie jest przekonująca, a Sąd Apelacyjny nie znajduje w rozumowaniu Sądu Okręgowego sugerowanych w apelacji nieprawidłowości. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów jest rzetelna i wszechstronna, a wyprowadzone z materiału dowodowego wnioski są logicznie poprawne i pozostają też w zgodzie z doświadczeniem

życiowym. Sąd Okręgowy przekonująco i dokładnie uzasadnił jakie konkretne dowody pozostawały w sprzeczności z przyjętą przez stronę pozwaną koncepcją obrony przed wytoczonym powództwem.

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy swoje ustalenia faktyczne poczynił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym faktur VAT, dowodów wydania towaru, pisma (...) w L., jak również zeznaniach świadka R. S., których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. W oparciu o zawarte tam dane oraz informacje Sąd prawidłowo przyjął, że strony łączyła umowa sprzedaży gazu objętego załączonymi do pozwu fakturami VAT, powód wydał pozwanemu gaz, zaś ten nie uregulował należności do wysokości kwoty dochodzonej niniejszym pozwem.

Jeśli chodzi o zeznania świadka R. S. (k. 140v-143), to wbrew zarzutom apelacji były one wiarygodne, spójne i w połączeniu z innymi dowodami dawały pełne przekonanie o zasadności roszczenia powoda. Świadek ten, będący zarazem doradcą handlowym powodowej spółki, od wielu współpracował z pozwanym w zakresie sprzedaży gazu i bardzo szczegółowo opisał zasady współpracy między stronami, w szczególności w jaki sposób wyglądał odbiór gazu i rozliczenia między kontrahentami. Stanowczo potwierdził, że towar objęty spornymi fakturami VAT został zamówiony i odebrany przez pozwanego, jak również przyznał, że pozwany wcześniej nie kwestionował wystawianych faktur, jak również istniejącego zadłużenia, a jedynie negocjował warunki spłaty zadłużenia (nagranie 00:44:23, rozprawa z dnia 23 stycznia 2019 r.). Świadek wskazał też, że wielokrotnie wysyłał do skarżącego sms ponagające do spłaty zadłużenia (nagranie 00:32:24 rozprawa z dnia 23 stycznia 2019 r.).

Sąd Apelacyjny dostrzega, że apelacja dąży do podważenia zeznań tego świadka, jednak prezentowane w tej materii stanowisko ma charakter tylko polemiczny i w istocie nie wyjaśnia, z jakich to przyczyn apelujący ocenia to świadectwo jako niewiarygodne. Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że zeznania ww. świadka były logiczne i konsekwentne oraz wolne od sprzeczności. Zeznania te współgrają nie tylko z wersją wydarzeń przedstawianą przez stronę powodową oraz wyjaśnieniami A. I. (2) (k.196v- 197), ale również z przedłożoną korespondencją sms (k. 123-134) i wraz z nią tworzą logiczną całość.

Co istotne w okolicznościach niniejszej sprawy, Naczelnik Urzędu Skarbowego w L. na żądanie Sądu I instancji przesłał wydruk ewidencji zakupów pozwanego, wśród których znalazły się objęte sporem faktury VAT (k. 181-187), co w dostateczny sposób potwierdziło fakt dokonania transakcji zakupu gazu przez pozwanego.

Abstrahując od powyższego niekonsekwentnego stanowiska apelującego, stwierdzić należy, że nie przedstawił on żadnych wiarygodnych dowodów, które pozostawałyby w zgodzie z przedstawioną przez niego linią obrony. Zawnioskowany przez niego świadek K. Ł. odmówił składania zeznań, świadek M. P., mimo dwukrotnego nałożenia na niego grzywny, nie stawiał się na przesłuchanie, zaś sam pozwany, który miał zostać przesłuchany w charakterze strony, nie stawiał się na rozprawę w dniu 3 grudnia 2019 roku i nie usprawiedliwił swej nieobecności.

Z dotychczasowych rozważań płynie zatem jednoznaczny wniosek, że w sprawie brak było podstaw do przypisania Sądowi Okręgowemu zarzucanego mu w apelacji naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. oraz połączonego z nim zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

Za chybiony uznać także należało zarzut naruszenia art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.

Stosownie do treści ww. przepisu Sąd zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli postępowanie dotyczy masy upadłości, masy układowej lub masy sanacyjnej i ogłoszono upadłość lub wszczęto wtórne postępowanie upadłościowe albo ustanowiono zarządcę w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Z materiału dowodowego nie wynika, aby doszło do ogłoszenia upadłości pozwanego, zaś skarżący nie przedstawił na powyższą okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu. W apelacji powoływał się jedynie na fakt złożenia oraz zwrócenia jego wniosku o ogłoszenie upadłości, co pozostaje irrelevantne dla oceny złożonej apelacji.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako niezasadną (pkt I).

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.). Skoro zatem pozwany przegrał sprawę w całości, to powinien zwrócić poniesione przez powoda wydatki związane z zastępstwem procesowym (4.050 zł - § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

(...)